

# Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji

## Krajowej Rady Radców Prawnych

---

Warszawa, dnia 22 maja 2019 r.

### Opinia

#### **Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 maja 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych**

Opiniowany projekt obejmuje nową regulację wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych, proponowaną w miejsce regulaminu, obowiązującego dotychczas na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 2316 ze zm.).

Zgodnie z § 1 projektu, rozporządzenie określa wewnętrzną organizację, porządek funkcjonowania sądów powszechnych, porządek czynności podejmowanych w sądach, porządek urzędowania organów sądów, wykonywania zadań przez sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych, w tym zadań związanych z pełnionymi funkcjami, tok czynności administracyjnych w sprawach należących do właściwości sądów, dopuszczalne systemy i rozkład czasu urzędowania oraz szczegółowe warunki udostępniania pomieszczeń dla uczestników postępowania, świadków i innych osób przebywających w sądach.

Uwagi zawarte w przedmiotowej opinii prawnej koncentrują się wyłącznie na tych propozycjach, które wywołują istotne zastrzeżenia z punktu widzenia zgodności z obowiązującym porządkiem prawnym, w szczególności z postanowieniami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) [dalej : Konstytucja] oraz z przepisami ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t. j.: Dz. U. z 2019 r., poz. 52, 55, 60 i 125) [dalej : Pusp]. W oparciu o szczegółową analizę projektowanych rozwiązań, na szczególną uwagę zasługują w tym względzie dwie regulacje.

Pierwsza z nich dotyczy brzmienia § 27 projektu, zobowiązującego sądy do współdziałania z Komisją do spraw reprivatyzacji nieruchomości warszawskich. Kwestia nakładania na sądy obowiązków wobec innych organów państwowych należy

do materii konstytucyjnej ewentualnie ustawowej, o ile – w drugim z wymienionych wypadków – regulacja ta nie narusza zasady podziału władzy i równowagi władz. Z pewnością nie należy natomiast do sfery regulowanej w drodze rozporządzeń wykonawczych. Z powyższych względów rozwiązanie proponowane w § 27 projektu narusza zasadę podziału władzy i równoważenia się władz, wyrażoną w art. 10 ust. 1 Konstytucji, zasadę demokratycznego państwa prawnego, wyrażoną w art. 2 Konstytucji. Proponowana formuła wykracza również poza zakres przedmiotowy rozporządzenia, wyznaczony normą art. 41 § Pusp, a szczegółowo i enumeratywnie określony w cyt. § 1 projektu. Tym samym stoi w sprzeczności z normą art. 92 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którą rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania.

Istotne zastrzeżenia wywołują także propozycje ujęte w § 34 ust. 1 i ust. 2 projektu. § 34 ust. 1 stanowi, iż zarządzenia wydawane przez referenta w zakresie czynności administracyjnych mogą być uchylane, zmieniane oraz podejmowane przez przewodniczącego wydziału, a zarządzenia przewodniczącego wydziału mogą być uchylane, zmieniane i podejmowane przez prezesa sądu. Z kolei zgodnie z proponowanym brzmieniem § 34 ust. 2 rozporządzenia, decyzje podejmowane przez kierownika sekcji wydziału mogą być zmieniane lub podejmowane przez przewodniczącego wydziału, a przewodniczącego wydziału – przez prezesa sądu.

Projektowane rozwiązania w istocie wprowadzają możliwość podejmowania czynności orzeczniczych przez osoby sprawujące nadzór administracyjny zamiast sędziego referenta. W kontekście § 34 ust. 1 projektu, tzw. czynności administracyjne obejmują bowiem, np. wydanie przez sędziego zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy głównej, bądź zarządzenia o skierowaniu sprawy na posiedzenie w przedmiocie jej umorzenia, z uwagi na brak cech przestępstwa lub znikomą społeczną szkodliwość czynu. Są to rozstrzygnięcia kierunkowe, podejmowane po uprzednim zapoznaniu się przez sędziego z aktami sprawy. W oparciu o proponowaną normę § 34 ust. 1 projektu, przewodniczący wydziału lub prezes sądu władny będzie dowolnie zmienić ów kierunek postępowania, kierując na rozprawę sprawę uprzednio zakwalifikowaną przez sędziego

referenta do umorzenia, bądź przesądając o umorzeniu postępowania w przypadku, w którym sędzia referent - po przeanalizowaniu akt sprawy – zdecydował się przekazać sprawę do rozstrzygnięcia na rozprawie głównej.

Niebezpieczeństwo równie głębokiej ingerencji w sferę działalności orzeczniczej sędziego niesie za sobą konstrukcja § 34 ust. 2 projektu, przyznając przewodniczącemu wydziału oraz prezesowi sądu niczym nie ograniczoną możliwość modyfikowania decyzji kierownika sekcji, czyli sędziego odpowiedzialnego za postępowanie karne wykonawcze w sprawach dotyczących, np. podejmowania postępowania warunkowo umorzonego, procedury ułaskawieniowej, czy też zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności po uprawomocnieniu się orzeczenia.

W odniesieniu do wskazanych wyżej czynności sędziego, proponowane rozwiązania czynią realnym zagrożenie tzw. „ręcznego sterowania” procesem wymiaru sprawiedliwości, zatem zjawiska niedopuszczalnego w demokratycznym państwie prawnym, albowiem naruszającego elementarne standardy prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, a także art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Należy przy tym dodać, że opiniowana propozycja nie tylko zagraża realizacji zasady niezawisłości sędziowskiej (art. 178 ust. 1 Konstytucji), ale pozostaje również w sprzeczności z art. 9b Pusp, zgodnie z którym czynności z zakresu nadzoru administracyjnego nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie i asesory sądowi są niezawiśli.

W uzupełnieniu uwag dotyczących opiniowanego projektu rozporządzenia należy również zwrócić uwagę na niespójność terminologiczną przepisu § 323 projektu. W ust. 3 *in fine* projektodawca posługuje się dwojakim sformułowaniem dla określenia dokumentu, dotyczącego stanu zdrowia podejrzanego, poddanego badaniom lekarskim po uprzednim zastosowaniu wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Miast zastanego w języku prawnym i stosowanego również w tym przepisie (zd. 2) pojęcia „zaświadczenie lekarza” użyte zostało określenie „świadectwo lekarza”, co – zgodnie z zasadą racjonalnego prawodawcy – może sugerować, iż mowa jest w tym przepisie o dwóch różnych dokumentach.

Brzmienie przywołanego przepisu wymaga ujednolicenia, celem usunięcia niezgodności z „Zasadami techniki prawodawczej”, stanowiącymi załącznik do rozporządzenia Prezesa rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. (t. j. : Dz. U. z 2016 r., poz. 283).

**dr hab. Sławomir Patyra**  
**radca prawny**